

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 września 2015 r.

**Sąd Rejonowy w Łęborku II Wydział Karny w składzie:**

**Przewodnicząca** SSR Aleksandra Szumińska

**Protokolant** Magdalena Szablińska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łęborku M. Z. (1)

po rozpoznaniu dnia 23 lipca 2015 r., 03 września 2015 r. sprawy karnej

**T. D. (D.)**, ur. (...) w S.,

s. M. i T. z domu N.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 21 sierpnia 2014r. w miejscowości Ł. dokonywał obrotu towarem z podrobionymi znakami towarowymi w postaci: 5 szt perfum m-ki L. o poj. 20 ml, 2 szt. Perfum m-ki (...) o poj. 20 ml, 3szt perfum m-ki C. (...) o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki B. o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki (...) o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki L. o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki C. o poj. 20 ml, 2 szt perfum m-ki P. o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki C. (...) o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki D. o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki (...) o poj. 20ml, 19 szt. perfum m-ki (...) o poj. 33 ml, 8 szt perfum m-ki D. o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki C. o poj. 33ml, 2 szt perfum m-ki L. (...) o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki R. (...) o poj. 33ml, 3 szt perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki K. o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki P. o poj. 33ml, 11 szt perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 2 szt perfum m-ki V. o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki D. o poj. 33ml, 3 szt perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 8 szt perfum m-ki C. o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 2 szt perfum m-ki L. o poj. 33ml, 16 szt perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 21 szt perfum m-ki L. o poj. 33ml, 36 szt perfum m-ki C. (...) o poj. 33ml, 2 szt perfum m-ki E. o poj. 33ml, 35 szt perfum m-ki H. B. o poj. 33ml, 9 szt perfum m-ki H. B. o poj. 20ml,

**tj. o czyn z art. 305 ust 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej**

1) uznaje oskarżonego **T. D.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego wyżej, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 305 ust 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej ( t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1410) i za to z mocy art. 305 ust 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej wymierza wobec oskarżonego **grzywnę w rozmiarze 100 (stu) stawek dziennych, przy przyjęciu, że jedna stawka jest równoważna 20 (dwadzieścia) zł;**

2) na mocy art. 306 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej ( t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1410) **orzeka przepadek** na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych ujętych w postanowieniu w przedmiocie dowodów rzeczowych na k. 89 pod poz. 1-21, 23-30, 32, 35, 36, zarządzając ich zniszczenie;

3) na zasadzie art. 45§1 k.k. **orzeka** od skarżonego T. D. **przepadek** na rzecz Skarbu Państwa **korzyści majątkowej** osiągniętej z popełnionego przestępstwa w postaci pieniędzy w wysokości 445 zł (czterystu czterdziestu pięciu złotych), uznanych za dowód rzeczowy na k. 96 po poz. 1;

4) zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęborku na rzecz adw. W. Ż. kwotę **619,92 zł** (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

5) zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. z siedzibą w P. reprezentowanego przez radcę prawnego E. R. Kancelaria (...) (...) – (...) w W. **841,32zł (osiemset czterdzieści jeden złotych trzydzieści dwa grosze)** tytułem zwrotu wydatków w związku z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika;

6) zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych C. K., (...), A., C., D.,(...), G., L., G., K., P. L., V., D., L. G., P., C., P., D., C., B. reprezentowanych przez Kancelarię (...). G. & W. w W. **841,32zł (osiemset czterdzieści jeden złotych trzydzieści dwa grosze)** tytułem zwrotu wydatków w związku z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika;

7) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęborku **1244,92zł (tysiąc dwieście czterdzieści cztery złote dziewięćdziesiąt dwa grosze)** tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II K 862/14

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W okresie wakacji letnich w 2014 roku T. D. otworzył stanowisko handlowe w Ł., gdzie sprzedawał stanowiące jego własność kosmetyki. W dniu 07 lipca 2014 roku mężczyzna zawarł z Gminą Miejską Ł. umowę dzierżawy na okres od lipca 01 lipca 2014 roku do dnia 31 lipca 2014r., której przedmiotem był teren o powierzchni łącznej 2,00 m<sup>2</sup> położony w Ł. przy ulicy (...) (Skwer (...)). W treści umowy wskazano, że teren wydzierżawiono z wyłącznym przeznaczeniem na sprzedaż kosmetyków. Dzierżawca zobowiązał się do uiszczenia czynszu dzierżawnego w wysokości 1230,08zł netto + 23% VAT, tj. łącznie (...),00 brutto. Kolejną umowę dzierżawy powyższego terenu na dalszy okres od dnia 01 sierpnia 2014 roku do 20 sierpnia 2014 roku strony zawarły w dniu 20 sierpnia 2014r.

W lipcu 2014r. T. D. zaproponował A. P. (1) pracę przy obsłudze stoiska handlowego z perfumami za wynagrodzeniem 70 zł dziennie. Jednocześnie zastrzegł, że w sytuacji osiągnięcia przez sprzedawcę utargu w wysokości ponad 1000 zł, otrzyma ona dniówkę w wysokości 100 zł. Z uwagi na trudną sytuację materialną, A. P. (1) przystała na propozycję pracy. Pracodawca nie zawarł z dziewczyną umowy w związku ze świadczoną pracą.

Każdego dnia, w godzinach rannych T. D. przywoził A. P. (1) kosmetyki, która rozkładała asortyment na stole, w tym perfumy ze znakami towarowymi różnych znanych marek, które w zależności od pojemności kosztowały 10zł, 15zł i 30 zł. Sprzedawał ona kosmetyki do godziny 22:00 i po zakończonym dniu pracy T. D. przyjeżdżał na Skwer (...), aby złożyć stoisko, zabrać kosmetyki i rozliczyć się z pracownicą.

W dniu 21 sierpnia 2014r. T. D. jak zwykle przywiózł A. P. (1) towar, w tym perfumy z podrobionymi znakami towarowymi, tj. perfumy marek: L., D.(...), C. K., B., A., L., C., P.,C., D., D., L. G., R. (...), G., K., P., G., V., P., H. B.. Właściciel stoiska handlowego poinformował pracownicę, że nie będzie go w ciągu dnia, gdyż jeździe po dzieci.

Dziewczyna po rozłożeniu towaru, rozpoczęła sprzedaż. Podczas wykonywanej pracy podeszła do niej klientka, która zapytała się, czy nie boi się ona handlować perfumami z podrobionymi znakami towarowymi. Tego samego dnia funkcjonariusze Policji uzyskali telefoniczną informację, że na jednym ze stoisk na Skwerze (...) dokonywany jest obrót perfumami z podrobionymi znakami towarowymi. Po przyjeździe na miejsce policjanci stwierdzili sprzedaż perfum różnych znanych marek. Sprzedająca A. P. (1) oświadczyła, że perfumy mają podrobione znaki towarowe i stanowią własność T. D..

W wyniku przeprowadzonych czynności zabezpieczono towar w postaci 5 szt. perfum m-ki L. o poj. 20 ml, 2 szt. perfum m-ki (...) o poj. 20 ml, 3szt perfum m-ki C. (...) o poj. 20 ml, 1 szt. perfum m-ki B. o poj. 20 ml, 1 szt. perfum

m-ki (...) o poj. 20 ml, 1 szt. perfum m-ki L. o poj. 20 ml, 1 szt. perfum m-ki C. o poj. 20 ml, 2 szt. perfum m-ki P. o poj. 20 ml, 1 szt. perfum m-ki C. (...) o poj. 20 ml, 1 szt. perfum m-ki D. o poj. 20 ml, 1 szt. perfum m-ki (...) o poj. 20ml, 19 szt. perfum m-ki (...) o poj. 33 ml, 8 szt. perfum m-ki D. o poj. 33ml, 1 szt. perfum m-ki C. o poj. 33ml, 2 szt. perfum m-ki L. (...) o poj. 33ml, 1 szt. perfum m-ki R. (...) o poj. 33ml, 3 szt. perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 1 szt. perfum m-ki K. o poj. 33ml, 1 szt. perfum m-ki P. o poj. 33ml, 11 szt perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 2 szt. perfum m-ki V. o poj. 33ml, 1 szt. perfum m-ki D. o poj. 33ml, 3 szt. perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 8 szt. perfum m-ki C. o poj. 33ml, 1 szt. perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 2 szt. perfum m-ki L. o poj. 33ml, 16 szt. perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 21 szt. perfum m-ki L. o poj. 33ml, 36 szt. perfum m-ki C. (...) o poj. 33ml, 2 szt. perfum m-ki E. o poj. 33ml, 35 szt. perfum m-ki H. B. o poj. 33ml, 9 szt. perfum m-ki H. B. o poj. 20ml.

Wyżej wymienione produkty były nieoryginalne, oznaczone podrobionymi znakami towarowymi. Firmy będące uprawnione do znaków towarowych powyższych marek nie produkowały perfum we flakonach o pojemności 20ml i 33 ml, jak i nie sprzedawali wyrobów perfumeryjnych po tak niskich cenach.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego **T. D.** (k.173-174, 232v.-233,234v.), zeznań świadków **D. K.** (k.16v.,233-233v.), **M. Z. (2)** (k.81-82,233v.-234), częściowo zeznań świadka **A. P. (1)** (k.1v.-2,153v.-154,234-234v.), protokołu zatrzymania rzeczy (k.4-12), protokołu oględzin wraz z załącznikami (k.69-79), kopii umowy dzierżawy z dnia 07.07.2014r. (k.246-247), kopii umowy dzierżawy z dnia 20.08.2014r. (k.249-250) oraz pozostałego materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Oskarżony **T. D.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu dokonywania w dniu 21 sierpnia 2014r. obrotu towarem z podrobionymi znakami towarowymi. Wprawdzie potwierdził, że rzeczywiście w okresie wakacyjnym w 2014 roku handlował w Ł. wyrobami perfumeryjnymi z podrobionymi znakami towarowymi, jednak miało to miejsce w okresie od 02 do 09 lipca 2014r., tj. do czasu ujawnienia jego działalności przez funkcjonariuszy Izby Celnej z G.. Stwierdził, że wówczas zabezpieczono od niego wyroby perfumeryjne, którymi handlował jako dowód rzeczowy w sprawie. Wskazał, że w związku z utratą towaru przez kilka dni przebywał w Ł., a następnie wrócił do S.. Zaznaczył również, że z uwagi na podpisanie umowy dzierżawy stanowiska handlowego do 20 sierpnia 2014 roku postanowił wrócić do Ł. i w dalszym ciągu prowadzić sprzedaż perfum, które nie zawierały znaków zastrzeżonych i stanowiły jedynie odpowiedniki. Z jego wyjaśnień wynika, że w sprzedaży towaru pomagała mu pracownica A. P. (2), która czasami zastępowała go. Oskarżony wskazał, że część perfum zabezpieczonych na stanowisku handlowym w dniu 21 sierpnia 2014r. rzeczywiście stanowiła jego własność, dodając jednocześnie, że nie były one oznaczone znakami zastrzeżonymi. Stwierdził, że ujawnione na jego stanowisku perfumy z oznaczeniami L., D.(...), K., czy też innych marek nie należały do niego, przy czym oskarżony nie wiedział, czyją miały stanowić własność, jak i przyczyn, dla których pracownica twierdziła, że należały do niego. Wyjaśnił, że w dniu 20 sierpnia 2014r. udał się do byłej żony po dzieci i wrócił do Ł. 22 sierpnia 2014r., wobec czego nie wiedział, jakie artykuły kosmetyczne sprzedawała A. P. (2) i skąd wzięła tak dużą ilość perfum oznaczonych zastrzeżonymi znakami towarowymi. Podniósł, że wprawdzie zostawił jej towar, z którego miała się rozliczyć po jego powrocie do Ł., jednak były to jedynie odpowiedniki różnych zapachów produkowane przez firmę (...), których sprzedaż jest legalna. (k.173-174, 232v.-233).

Ustosunkowując się do zeznań świadka A. P. (1) (k.234v.) oskarżony zaprzeczył, aby w dniu 21 sierpnia 2014r. powrócił do Ł.. Wskazał, że wyjechał z tej miejscowości 20 sierpnia 2014r. i przyjechał z powrotem 22 sierpnia 2014r., zaś kosmetyki, będące przedmiotem sprzedaży w dniu 20 i 21 sierpnia 2014r. pracownica pobrała ze stanowiska obok.

Sąd w nieznacznym zakresie dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, a mianowicie, w zakresie w jakim potwierdził, że w okresie wakacji letnich w 2014 roku dzierżawił stoisko handlowe w Ł., na którym sprzedawał wyroby perfumeryjne, albowiem w tym zakresie jego twierdzenia znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym w postaci zeznań świadka A. P. (1) oraz dokumentacji w postaci **kopii umów dzierżawy zawartych między oskarżonym T. D. a Gminą Miejską Ł.** (k.246-247,249-250) wraz **protokołami zdawczo – odbiorczymi** (k.248,251).

W ocenie Sądu nie przyznanie się oskarżonego do winy należało uznać za przyjętą przez niego linię obrony sprowadzającą się do uchronienia go przed ponoszeniem odpowiedzialności karnej. Zgromadzony w sprawie obszerny materiał dowodowy, w tym w szczególności osobowe źródła dowodowe, jak również ustalenia poczynione w trakcie zatrzymania rzeczy (k.4-12) oraz w toku przeprowadzonych oględzin (k.69-79) dowodzą w sposób niezbity, że oskarżony w dniu 21 sierpnia 2014r.dokonywał obrotu towarem z podrobionymi znakami towarowymi, dostarczając go pracownicy i zlecając sprzedaż. Przesłuchani w sprawie świadkowie D. K. oraz M. Z. (2) - reprezentujący część podmiotów będących właścicielami znaków towarowych, którymi oznaczone były wyroby perfumeryjne zatrzymane w dniu 21 sierpnia 2014 roku nie mieli wątpliwości, że zabezpieczony towar nie jest oryginalny, o czym świadczył chociażby fakt, że autentyczne produkty nie były produkowane we flakonach o pojemności 20 ml i 33 ml, jak i są sprzedawane po znacznie wyższych cenach, niż te oferowane do sprzedaży przez oskarżonego.

Zdaniem Sądu przedstawiona przez oskarżonego wersja, aby zabezpieczone wyroby perfumeryjne z podrobionymi znakami towarowymi nie stanowiły jego własności od strony jej logiczności i weryfikowana zasadami doświadczenia życiowego jest zupełnie niewiarygodna. Wskazać należy, że z zasługujących na uwzględnienie w tej kwestii zeznań A. P. (1) wynika, że towar, którym handlowała należał do oskarżonego, który codziennie rano przywoził jej kosmetyki, będące przedmiotem sprzedaży na stanowisku handlowym w Ł. i odbierał towar wieczorem. Zauważyć należy, że stroną umowy dzierżawy punktu sprzedaży był oskarżony T. D., który zlecał A. P. (1) sprzedaż wyrobów perfumeryjnych, płacąc jej za wykonanie usługi dniówkę, przy czym nie sposób uwzględnić sugestii oskarżonego, jakoby uczennica, licząca wówczas 17 lat, pracująca w sezonie z uwagi na trudną sytuację materialną, zapatrzyła się w podrobione kosmetyki i sprzedawała je obok towaru oferowanego do sprzedaży przez oskarżonego, który jak sam potwierdził w swoich wyjaśnieniach już na początku sezonu letniego zajmował się powyższym procederem. Analiza materiału dowodowego wskazuje, że oskarżony zaprzeczając, aby zabezpieczony towar oznaczony podrobionymi znakami towarowymi należał do niego, obciąża swojego pracownika, który miałby bez jego wiedzy i pod jego nieobecność sprzedawać podrobiony towar. W ocenie Sądu wersja ta jest zupełnie niewiarygodna w kontekście stanowczych i konsekwentnych w tej materii zeznań A. P. (1), która przez cały czas trwania postępowania karnego pewnie wskazywała na oskarżonego jako właściciela towaru. Nadto nie niweczy powyższych ustaleń fakt, że oskarżony był tego dnia w S., skoro sam potwierdził, że pozostawił A. P. (2) towar przed wyjazdem po dzieci i miała się ona rozliczyć z nim po jego powrocie, jak i potwierdził że część pieniędzy zabezpieczonych przez Policję w dniu 21 sierpnia 2014 r. należała do niego (k.233), co jednoznacznie dowodzi, że mimo umowy dzierżawy zawartej do dnia 20 sierpnia 2014 r. A. P. (2) miała wykonywać pracę na rzecz oskarżonego. Również ustaleń Sądu w tym zakresie nie niweczy treść umowy dzierżawy terenu powierzchni o łącznej powierzchni 2,00 m<sup>2</sup> położonego w Ł. przy ulicy (...) na dalszy okres od dnia 01 sierpnia 2014 roku do 20 sierpnia 2014 roku, gdyż do zawarcia jej miało dojść w dniu 20 sierpnia 2014r., co wskazuje że przedmiotowy dokument sporządzony został wstecznie.Tym samym przedłożone przez oskarżonego dokumenty, mające stanowić dowód braku obrotu towarami w dniu 21 sierpnia 2014 r. na stanowisku handlowym powyższego nie potwierdzają, skoro sporządzenie ich nie pokrywa się z faktem rzeczywiście prowadzonej działalności na wydzierżawionym stanowisku handlowym, przy czym jak mogło dojść do wydania oskarżonemu terenu w dniu 20 sierpnia 2014 r., skoro w tym dniu umowa miała wygasnąć, a sam oskarżony potwierdził, że dopiero po 20 sierpnia 2014 r. chciał rozliczyć się świadkiem za dokonywaną sprzedaż, jak i pozostawił towar celem kontynuowania handlu po 20 sierpnia 2014 r.

Ustalenia Sądu znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka **A. P. (2)**, która stwierdziła, że oskarżonego T. D. poznała w lipcu 2014 roku, gdy pracowała przy sprzątaniu pokoi w M.- M. i wówczas mężczyzna zaproponował jej pracę na stoisku z perfumami za wynagrodzeniem 70 zł dziennie, z możliwości zarobienia 100 złotych, przy osiągnięciu dziennego obrotu w wysokości 1000 zł. Świadek zeznał, że na stoisku na Skwerze (...) przy ul. (...) w Ł. zaczęła handlować pod koniec lipca 2014r. i oskarżony w oferowanym do sprzedaży asortymencie posiadał perfumy różnych marek, które w zależności od pojemności kosztowały 10zł, 15zł i 30 zł. Stwierdziła, że w ciągu dnia sprzedawała średnio powyżej 20 butelek, przy czym zaznaczyła, że nie wiedziała, aby perfumy, którymi handlowała były nielegalne. Z jej zeznań wynika, że podjęła pracę sezonową, gdyż jej rodzina znajdowała się w ciężkiej sytuacji materialnej i chciała zarobić pieniądze na kupno książek i innych potrzebnych rzeczy do szkoły. Opisując okoliczności związane z zatrzymaniem perfum podała, że sprzedając je nie miała świadomości, że jest to towar z podrobionymi znakami

towarowymi i dowiedziała się o powyższym od jednej z klientek. Zeznała, że gdy powzięła taką wiedzę od razu zadzwoniła na Policję prosząc o interwencję. Świadek kategorycznie zaprzeczyła, aby sprzedawane perfumy stanowiły jej własność, wskazując, że towar należał do oskarżonego (k.1v.-2,153v.-154). Na rozprawie (k.234-234v.) świadek podtrzymała treść złożonych wcześniej zeznań, jednocześnie prostując, że nie była osobą zawiadamiającą Policję o handlu przez oskarżonego perfumami z podrobionymi znakami towarowymi. Wskazała, że tego dnia jedna z klientek zapytała się jej, czy nie boi sprzedawać się podrobionych perfum, a po jakimś czasie przyjechała Policja.

Uszczegółowiła, że codziennie rano oskarżony osobiście przywoził jej wyroby perfumeryjne w podłużnych buteleczkach, tzw. perfumetkach, które po skończonym dniu pracy zabierał. Dodała, że handlowała też innymi perfumami, zwykłymi, należącymi również do oskarżonego. Odnosząc się do dnia, w którym Policja zabezpieczyła towar, świadek zeznał, że 21 sierpnia 2014r. oskarżony przebywał rano w Ł., wydał jej towar, którym miała tego dnia handlować, po czym miał udać się po dzieci. Równocześnie zaznaczyła, że T. D. miał wrócić do Ł. tego samego dnia i wprawdzie nie widziała oskarżonego po zabezpieczeniu perfum przez Policję, jednak koleżanka oskarżonego posiadająca stanowisko naprzeciwno, która tego dnia jej zapłaciła, poinformowała ją, że oskarżony już wrócił do Ł.. Świadek wskazała, że nie jest prawdą, aby perfumy, które sprzedawała krytycznego dnia stanowiły jej własność. Podniosła, że oskarżony zawarł umowę dzierżawy, jak również na jego nazwisko uiszczane były opłaty. Jednocześnie przyznała, że rzeczywiście uczestniczyła podczas zatrzymania perfum w dniu 9 lipca 2014r., jednak później oskarżony handlował innymi kosmetykami, w innych flakonikach i nie wiedziała, że one również są nieautentyczne.

W ocenie Sądu zeznania świadka są w zasadniczej kwestii jasne, logiczne i rzeczowe, przy czym korespondują z pozostałym materiałem dowodowym i jako takie zasługują na wiarę. Świadek pewnie i konsekwentnie w toku całego postępowania wskazywała, że zabezpieczone wyroby perfumeryjne oznaczone podrobionymi znakami towarowymi należały do oskarżonego, który w ramach wykonywanej przez nią pracy zlecił jej ich sprzedaż. Jej twierdzenia, zdaniem Sądu, w których opisywała współpracę z T. D. są klarowne i logiczne, przy czym ząbają się z twierdzeniami oskarżonego, który potwierdził fakt wydawania świadkowi towaru i zlecenia jej pracy polegającej na sprzedaży na dzierżawionym przez niego stanowisku wyrobów perfumeryjnych.

W ocenie Sądu nie zasługują na uwzględnienie zeznania świadka odnośnie braku świadomości, że sprzedawany przez nią towar wydawany jej przez oskarżonego był nieoryginalny. Wskazać należy, że elementarna wiedza i zasady doświadczenia życiowego pozwalały świadkowi przypuszczać, że oskarżony oferuje do sprzedaży nieoryginalne wyroby perfumeryjne oznaczone znakami towarowymi znanych marek typu H. B., czy L., gdyż obrotu takimi towarami nie dokonuje się na bazarach, a jedynie w drogeriach oraz sprzedaje się je w cenach zdecydowanie wyższych niż oferowane przez oskarżonego. Wszystko to przemawia za tym, że świadek wiedział, że oskarżony oferuje do sprzedaży tzw. „podróbki”, zwłaszcza, że była obecna podczas zatrzymania od oskarżonego towaru w dniu 9 lipca 2014r.

Dokonywanie przez oskarżonego obrotu towarami z podrobionymi znakami towarowymi wynika z zeznań świadka **D. K.**, pracownika kancelarii (...) reprezentującej część podmiotów będących właścicielami znaków towarowych, którymi oznaczone były perfumy zatrzymane w dniu 21 sierpnia 2014 roku. Świadek, będąc przeszkolony w zakresie rozpoznania i weryfikacji oryginalności zastrzeżonych znaków towarowych, nie miał wątpliwości, że okazane mu wyroby perfumeryjne oznaczone są podrobionymi znakami towarowymi: C. K., D. (...), A., C., D., D., G., L., G., K., P. L., V., D., L. G., P., C., P., D., C. i B.. Wskazał, że produkty te nie zostały wyprodukowane przez reprezentowane przez jego kancelarię podmioty, a oznaczenia na nich umieszczone są charakterystyczne dla znaków towarowych zarejestrowanych na rzecz firm będących właścicielami praw do znaków towarowych. Z jego zeznań wynika, że o podrobionym charakterze zabezpieczonych od oskarżonego perfum świadczy brał oryginalnych opakowań jednostkowych, niska jakość zastosowanego materiału, ale przede wszystkim fakt, że żadna z firm nie produkowała perfum w opakowaniach jednostkowych o pojemności 20 ml i 33 ml.

W ocenie Sądu zeznania tego świadka są jasne, logiczne i rzeczowe i jako takie zasługują na wiarę. Świadek w swoich zeznaniach potwierdził nieautentyczność towarów zabezpieczonych w dniu 21 sierpnia 2014r. Relacja świadka dotyczy okoliczności, o których wiedzę powziął w związku z pracą zawodową, dlatego też Sąd nie miał wątpliwości w

zakresie ich wiarygodności. Nadto w związku z odbytym szkoleniem posiadał on dużą wiedzę w zakresie weryfikacji oryginalności produktów reprezentowanych przez niego firm.

Nadto na uwzględnienie zasługują zeznania świadka **M. Z. (2)** (k.81-82,233v.-234)- pełnomocnika firmy (...) S.A. z siedzibą w G. w zakresie ochrony marek tej firmy. Świadek podniósł, że reprezentowana przez niego firma produkuje i posiada wyłączną licencję w zakresie ochrony znaków towarowych H. B. i E., a znaki towarowe tych wyrobów są zarejestrowane na terenie Unii Europejskiej, jako znaki wspólnotowe. Świadek po zapoznaniu się z zdjęciami zabezpieczonego towaru w postaci wód perfumowanych i wód toaletowych o nazwach H. B. o poj. 20 ml i 33 ml oraz E. o poj. 33 ml stwierdził, że flakoniki te zostały sfalszowane. Z jego zeznań wynika, że P.(...) nie produkuje wód perfumowanych i toaletowych o takich pojemnościach i w takich opakowaniach, dlatego znaki towarowe użyte na opakowaniach zostały użyte bezprawnie i są na pewno podrobione.

Ustalenie Sądu znajdują nadto potwierdzenie w zeznaniach funkcjonariuszy Policji **M. C.** (k.265v.) oraz **M. G.** (k.266), które potwierdziły fakt podjęcia interwencji w związku ze sprzedażą kosmetyków z podrobionymi znakami towarowymi na Skwerze (...) w Ł.. Świadkowie wskazali, że na miejscu nie zastali właściciela stoiska, a sprzedają zajmowała się pracownica, od której zabezpieczono perfumy. Świadek M. C. dodała, że przedmiotowa interwencja miała miejsce najprawdopodobniej z zawiadomienia pracownicy, która oświadczyła, że sprzedawane przez nią perfumy stanowią własność jej pracodawcy, przy czym podejrzewała, że są one podrobione.

W ocenie Sądu zeznania powyższych świadków są jasne i rzeczowe i jako takie zasługują na wiarę. Świadkowie w sposób klarowny przedstawili zapamiętane przez siebie okoliczności dotyczące podjętej interwencji oraz przeprowadzonych czynności, przy czym nie znali oskarżonego i wykonując swoje obowiązki nie mieli interesu zarówno osobistego, jak i procesowego, aby przedstawiać przebieg interwencji niezgodnie z prawdą. Wprawdzie zeznania świadków pozbawione były szczegółów, a miejscami nie były kategoryczne, jednak brak pewności co do detali zdarzenia wynikał niewątpliwie z tego, że przesłuchanie miało miejsce ponad rok od zdarzenia, co nie może w żadnej mierze wpływać na wiarygodność zeznań świadków.

Powyższe zeznania korelowały ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją w postaci **protokołu zatrzymania rzeczy** (k.4-12) oraz **protokołu oględzin** wraz z załącznikami (k.69-79), które obrazowały ilość, marki oraz pojemność zabezpieczonych perfum, przy czym dokumenty te nie nasuwają żadnych zastrzeżeń.

Sąd włączył w poczet materiału dowodowego również **faktury** (k.226-227), które wskazują, że oskarżony w dniu 21 sierpnia 2014r. przebywał w S., przy czym okoliczność ta nie niweczy ustaleń Sądu w zakresie odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Przechodząc do rozważań prawnych wskazać należy, że za przestępstwo z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej odpowiada ten kto w celu wprowadzenia do obrotu, oznacza towary podrobionym znakiem towarowym, zarejestrowanym znakiem towarowym, którego nie ma prawa używać lub dokonuje obrotu towarami oznaczonymi takimi znakami. Przez „dokonywanie obrotu” towarem oznaczonym podrobionym znakiem towarowym bądź zarejestrowanym znakiem towarowym, którego osoba dokonująca obrotu nie ma prawa używać rozumie się każdorazowe udostępnianie towaru oznaczonego takim znakiem towarowym jego nabywcom. Penalizacja dotyczy zatem każdego etapu dokonywania obrotu towarem, o jakim mowa w przepisie art. 305 ust. 1 ustawy Prawo własności przemysłowej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010r., V KK 342/09, LEX nr 570163). Jednocześnie cytowana wyżej ustawa w art. 120 ust. 3 pkt 3 wskazuje, że znaki towarowe podrobione są to użyte bezprawnie znaki identyczne lub takie, które nie mogą być odróżnione w zwykłych warunkach obrotu od znaków zarejestrowanych, dla towarów objętych prawem ochronnym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że oskarżony T. D. dokonywał obrotu towarem z podrobionymi znakami towarowymi. Handlując przedmiotowymi wyrobami perfumeryjnymi na stoisku mieszczącym się na Skwerze (...) oskarżony udostępniał je potencjalnym nabywcom w celu ich sprzedaży. Nadto oskarżony miał pełną świadomość, że dokonuje obrotu nieoryginalnym towarem oznaczonym zastrzeżonymi znakami towarowymi tym bardziej, że w dniu 9 lipca 2014r. zabezpieczono mu już część takiego towaru, przy czy

sam potwierdził w swoich wyjaśnieniach, że sprzedaż wyrobów perfumeryjnych z podrobionymi znakami towarowymi znanych marek jest nielegalne.

Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony T. D. w dniu 21 sierpnia 2014r. w miejscowości Ł. dokonywał obrotu towarem z podrobionymi znakami towarowymi w postaci: 5 szt perfum m-ki L. o poj. 20 ml, 2 szt. Perfum m-ki (...) o poj. 20 ml, 3szt perfum m-ki C. (...) o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki B. o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki (...) o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki L. o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki C. o poj. 20 ml, 2 szt perfum m-ki P. o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki C. (...) o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki D. o poj. 20 ml, 1 szt perfum m-ki (...) o poj. 20ml, 19 szt. perfum m-ki (...) o poj. 33 ml, 8 szt perfum m-ki D. o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki C. o poj. 33ml, 2 szt perfum m-ki L. (...) o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki R. (...) o poj. 33ml, 3 szt perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki K. o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki P. o poj. 33ml, 11 szt perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 2 szt perfum m-ki V. o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki D. o poj. 33ml, 3 szt perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 8 szt perfum m-ki C. o poj. 33ml, 1 szt perfum m-ki P. o poj. 33ml, 2 szt perfum m-ki L. o poj. 33ml, 16 szt perfum m-ki (...) o poj. 33ml, 21 szt perfum m-ki L. o poj. 33ml, 36 szt perfum m-ki C. (...) o poj. 33ml, 2 szt perfum m-ki E. o poj. 33ml, 35 szt perfum m-ki H. B. o poj. 33ml, 9 szt perfum m-ki H. B. o poj. 20ml.

Tym samym oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 305 ust 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej ( t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1410).

Sąd przystępując do wymiaru kary uwzględnił jako okoliczności obciążające naruszenie przez oskarżonego podstawowego dobra prawnego chronionego prawem w postaci pewności i rzetelności obrotu gospodarczego. Ponadto na niekorzyść oskarżonego przemawia działanie w celach zarobkowych oraz uprzednia karalność oskarżonego. Nadto zwrócić należy uwagę, że oskarżony dokonywał obrotu towaru z podrobionymi znakami towarowymi na Skwerze (...), a więc w centrum Ł., w miejscu uczęszczanym zarówno przez mieszkańców Ł., jak i przez turystów w celu sprzedaży większej ilości podrobionego towaru, co jednocześnie uwydatnia stopień zagrożenia dla interesów pokrzywdzonych podmiotów.

Mając na uwadze powyższe Sąd skazał oskarżonego T. D. z mocy art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30.06.2000 r. Prawo własności przemysłowej na karę **grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych, przy przyjęciu, że jedna stawka jest równoważna 20 złotych.**

Sąd wymierzając karę zastosował stan prawny obowiązujący w chwili orzekania, uznając że ustawa obowiązująca w chwili popełnienia przez oskarżonego czynu nie była względniejsza w zakresie wymierzonej mu kary grzywny.

Zdaniem Sądu orzeczona wobec oskarżonego kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego, który działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, a także stopnia społecznej szkodliwości czynu przez niego popełnionego i jako taka spełni wobec oskarżonego cele wychowawcze i zapobiegawcze, wdrażając go w przyszłości do przestrzegania porządku prawnego.

Na mocy art. 306 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej ( t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1410) Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych ujętych w postanowieniu w przedmiocie dowodów rzeczowych na k. 89 pod poz. 1-21, 23-30, 32, 35, 36, zarządzając ich zniszczenie.

W związku z tym, że funkcjonariusze Policji zabezpieczyli pieniądze, które uzyskano ze sprzedaży perfum z podrobionymi znakami towarowymi Sąd na mocy art. 45 §1 k.k. orzekł od oskarżonego T. D. przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w postaci pieniędzy w wysokości 445 zł, uznanych za dowód rzeczowy na k. 96 po poz. 1.

Jednocześnie Sąd uznał, że brak jest podstaw do orzeczenia wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody oraz nawiązki za szkodę niemajątkową na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A.

Należy wskazać, że chociaż zgodnie z treścią art. 46 § 1 k.k. Sąd na wniosek pokrzywdzonego orzeka obowiązek naprawienia szkody, jednak samo złożenie żądania naprawienia szkody (k.182) nie obliguje jeszcze Sądu do zamieszczenia w wyroku rozstrzygnięcia w tym przedmiocie zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonego, szczególnie gdy jest on w świetle przepisów niezasadny, gdy z mocy prawa nie można go uwzględnić (np. dlatego, że szkoda w ogóle nie powstała). Jak podkreśla się w orzecznictwie, koniecznym warunkiem orzeczenia środka karnego z art. 46 § 1 k.k. jest ustalenie, że określonym w tym przepisie przestępstwem została wyrządzona szkoda (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2013 r. IV KK 192/13, LEX nr 1335616). W konsekwencji obowiązkiem Sądu jest przeprowadzenie kontroli formalnej, czy danym przestępstwem została wyrządzona szkoda oraz, czy w związku z tym, zamieszczenie takiego rozstrzygnięcia jest prawnie dopuszczalne bez względu na to, czy wniosek w tym przedmiocie został złożony, czy też nie.

Istotną kwestią jest również to, że szkoda wynikająca z przestępstwa musi zostać określona i udowodniona (vide: wyrok SN z dnia 21 listopada 2002 r., III KKN 269/00, LEX nr 74459), a orzeczenie w tym przedmiocie obejmuje przy tym równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa, bez uwzględnienia przy ustalaniu jej wysokości tych składników i elementów szkody, które wynikły z następstw czynu (vide: A. Marek, Komentarz do art. 46 § 1 kodeksu karnego, LEX nr 59724).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie oskarżyciel posiłkowy (...) S.A. nie wykazał istnienia szkody majątkowej i niemajątkowej, która obligowałaby Sąd do uwzględnienia wniosku o jej naprawienie. Analiza treści pisma pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zawierającego uzasadnienie wniosku o naprawienie i wysokości szkody, wskazuje, że skoncentrował się on głównie na przytoczeniu komentarzy oraz orzecznictwa sądowego dotyczących szeroko zakreślonego rozumienia szkody na gruncie prawa karnego.

Sąd nie podziela stanowiska zaprezentowanego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (...) S.A., aby w niniejszej sprawie szkoda materialna wynosiła 3849 zł i polegała na zmniejszeniu sprzedaży oryginalnych produktów o liczbę wyrobów podrobionych wprowadzonych do obrotu przez oskarżonego, a tym samym na utracie korzyści oraz zmniejszeniu wpływu z opłat licencyjnych. Należy wyrazić przekonanie, że klienci kupują nieoryginalne produkty u osób trudniących się taką sprzedażą, gdyż nie mogą pozwolić sobie na zakup oryginalnych produktów z uwagi na dysproporcje w cenie. Zatem nie można wykazać prostego związku między nabyciem „podróbki”, a brakiem zakupu oryginalnego towaru i w efekcie utratą zysku ze sprzedaży i wpływu opłat licencyjnych. Oskarżyciel posiłkowy nie wykazał, aby nastąpił jakikolwiek uszczerbek w obrotach oraz, aby istniał bezpośredni związek pomiędzy działalnością oskarżonego, a ewentualnym zmniejszeniem wpływów. Jednocześnie nie można czynić założenia, że osoby, które kupiły towary z podrobionymi znakami towarowymi, byłyby zainteresowane zakupem produktów oryginalnych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że towar oferowany przez oskarżonego T. D. był zdecydowanie tańszy od produktów oryginalnych. Jak wynika z zeznań A. P. (1) perfumy sprzedawano w cenie 10zł, 15zł w zależności od pojemności flakonu tj. 20ml i 33 ml, przy czym 100 ml perfum sprzedawano za 30 zł. Z kolei reprezentujący pokrzywdzone marki świadkowie wskazali, że koszt oryginalnych wyrobów perfumeryjnych wynosi około 4 -7 zł za 1 ml (czyli co najmniej 400 zł za 100ml). W oparciu o to uzasadnione jest twierdzenie, że to właśnie niska cena sprawiła, że potencjalni klienci decydowali się na zakup towaru u oskarżonego. Idąc dalej nie można zatem wysnuć wniosku, iż gdyby klienci nie kupili podrobionych produktów należących do oskarżonego, to z pewnością kupiliby produkty oryginalne. Różnica między ceną oferowaną przez oskarżonego a ceną rynkową jest na tyle duża, że w świetle zasad logiki można stanowczo stwierdzić, że klienci oskarżonego zdawali sobie doskonale sprawę, z tego, że kupowane wyroby perfumeryjne nie są wyrobami oryginalnymi, tym bardziej, że zasady doświadczenia życiowego wskazują, że oryginalne produkty kosmetyczne znanych marek zwykle są sprzedawane w sklepach i drogeriach, a nie na bazarze. Dlatego też wydaje się, że gdyby oskarżony w ogóle nie oferował do sprzedaży zabezpieczonych produktów, potencjalni klienci zrezygnowaliby z zakupu oryginalnych wyrobów. Trudno również przyjąć za prawdziwe twierdzenie, że czyn oskarżonego spowodował osłabienie renomy pokrzywdzonej firmy oraz odwrót istniejących klientów. Oskarżyciel posiłkowy (...) S.A. nie wykazał, aby wystąpił jakikolwiek uszczerbek w wizerunku i renomie firmy, które prowadziłyby do podjęcia działań marketingowych związanych z przywróceniem zaufania klientom jej produktów. Nadto zauważyć należy, że klienci marki pokrzywdzonej spółki to niewątpliwie inna grupa odbiorców, niż osoby zaopatrujące się w kosmetyki na



bazarze. Na marginesie należy podnieść, że wbrew twierdzeniom pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (k.182v.) zgromadzony materiał dowody dowodzi jedynie, że oskarżony dokonywał obrotu towarami z podrobionymi znakami towarowymi, a nie wprowadził go do obrotu.

Podsumowując, zdaniem Sądu, podawana przez pokrzywdzonego szkoda nie pozostawała w związku przyczynowo-skutkowym z przestępstwem popełnionym przez oskarżonego i o ile szkoda ta w ogóle powstała, to nie wynikała ona bezpośrednio z czynu, którego dopuścił się oskarżony, a ewentualnie z jego następstw.

Na marginesie wskazać należy, że wyroby oferowane przez oskarżonego do sprzedaży zostały zabezpieczone i uznane za dowód rzeczowy, przy czym orzeczono przepadek ich na rzecz Skarbu Państwa, co wskazuje że wprowadzanie towaru było oferowane do sprzedaży, jednak nie doszło do jego nabycia, a tym samym nie można mówić o jakiegokolwiek szkodzie związanej z zarzucanym oskarżonemu przestępstwem.

Tym samym Sąd uznał, że oskarżyciel posiłkowy (...) S.A. nie poniósł rzeczywistej szkody, jak również i szkody niemajątkowej, która miałaby bezpośredni związek z przedmiotowym przestępstwem. Ze wskazanych wyżej powodów, Sąd nie nałożył na T. D. obowiązku naprawienia szkody.

Odnosząc się do zasadności orzeczenia nawiązki wskazać należy, że użyte w art. 46 § 2 k.k. stwierdzenie „zamiast” świadczy o subsydiarnym charakterze nawiązki, skoro może być ona orzeczona w miejsce obowiązku naprawienia szkody. Stwierdzić należy, że nawiązka jest de facto **zryczałtowanym odszkodowaniem**.

Skoro jednak brak jest podstaw do przyjęcia istnienia po stronie pokrzywdzonego szkody, to tym bardziej nie zachodzą podstawy do orzeczenia nawiązki.

Orzeczenie o zwrocie wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem przez oskarżycieli posiłkowych pełnomocników zostało wydane w oparciu o art. 627 k.p.k. Określając wysokość tej należności sąd kierował się tym, że jej wysokość jest limitowana wysokością rzeczywiście poniesionych kosztów, przy czym zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), jak i zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), nie może przekroczyć sześciokrotności stawki minimalnej.

Uwzględniając charakter sprawy i nakład pracy sąd ustalił wynagrodzenie przysługujące oskarżycielom posiłkowym według stawki minimalnej.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu T. D. z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz.U. 200r., Nr 163, poz. 1348).

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał w oparciu o art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.